

jednego „prawdziwego” sensu, szukamy najszerszej możliwej płaszczyzny dla ortodoksyjnie religijnych, syjonistów czy tylko Polaków żydowskiego pochodzenia.

Wierzmy wreszcie, że warto być Żydem w Polsce. Nie uważamy jej za miejsce przekłete – to nasze miejsce. Upadek komunizmu dał niepowtarzalną szansę przezwyciężenia przeszłości. Chcemy dobrze wykorzystać tę szansę, dlatego przemawiamy we własnym imieniu, choć zawsze z radością witamy głos „z drugiej strony” – partnerów w dialogu.

Upadek komunizmu w Europie Środkowo-wschodniej to nie tylko szansa, to także bardzo realne wyzwanie. Jeszcze nie przesądzono, jak będzie się rozumiało w tej części świata demokrację: jako szacunek dla mniejszości, troskę o różnorodność czy raczej jako monolit ideologiczny i dominację większości? Zaniepokojeni, ale nie przestraszeni, nazywamy niebezpieczeństwo po imieniu. Tylko to, co nieznanne, budzi lęk; nienawiść i stereotypy rosną na ignorancji – przeciwdziałanie ignorancji to najgłębszy sens istnienia „*Jidele – żydowskiego pisma owartego*”. Każdy, dla kogo Żyd przestał być mitem i kto chce czytać nasze łamy, jest naszym przyjacielem. Liczymy, że ich liczba będzie stale rosła – dlatego nasza gazeta jest wydawana po polsku.

Jidele, piękne słowo w jidysz, dla wielu Żydów pozostanie już na zawsze zhańbione użytkiem, jaki zrobili z niego antysemita: po polsku jidele znaczy Żydek. Nie jest naszym zamiarem ranienie kogokolwiek. Decydując się na taki, a nie inny tytuł, odmówiliśmy po prostu antysemitom prawa do decydowania, co jest obelgą; odrzuciliśmy ich kryteria i sposób myślenia. Żydowska matka śpiewająca „*szluftze jidele, szluft*” śpiewała to z czułością, nie z pogardą.

Pismo ukazuje się w języku polskim. Zdecydowaliśmy się na tytuł w jidysz, aby podkreślić nasze przywiązanie do tradycji i kultury naszego regionu – Europy Środkowo-wschodniej.

Mamy nadzieję, że właśnie niezależność – przede wszystkim zaś niezależność od antysemityzmu – stanie się trwałym elementem nowoczesnej żydowskiej tożsamości, w jakimś stopniu dzięki naszej i waszej pracy.

redaktor naczelny „*Jidele*”
BOGNA PAWLISZ

Redakcja „*Jidele*”: ul. Twarda 6, 00-104 Warszawa.

NIGDY WIĘCEJ # 4 (ROK 1997)